



„RYNEK JEST DLA WSZYSTKICH”



Rynkowe hity z Cieszyna

Wykonana z drewna i metalu choinka, która po rozłożeniu pełni funkcję świeczników to pierwszy z projektów wdrożony do produkcji w przedsiębiorstwie prowadzonym przez Fundację Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem” w Cieszynie. Pomysł eleganckiego gadżetu reklamowego powstał w ramach projektu „Design społeczny”.

W ramach wspólnej inicjatywy Wydziału Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, izraelskiej Politechniki w Holon oraz Instytutu Adama Mickiewicza w Warszawie powstały niezwykle przedmiotowe. W projekcie prowadzonym przez prof. Michała Stefanowskiego z ASP oraz prof. Gada Charnego z Instytutu Techniki w Holon brali udział studenci obu uczelni. Uczestnicy warsztatów designu „Od idei do obiektu – od obiektu do produktu” w Dłużewie zaprojektowali fantazyjne wazon, misy, wieszaki, stojaki na wino oraz skarbonki.

Studenci brali udział w całym procesie projektowym, od powstania koncepcji danego produktu do stworzenia gotowego wyrobu. W swojej pracy kierowali się możliwościami technologicznymi warsztatów Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem” z Cieszyna, zajmującej się m.in. aktywizacją osób długotrwale bezrobotnych i zagrożonych wykluczeniem społecznym. Projektanci odpowiadali nie tylko za wizualną stronę przedmiotów, ale również za wykreowanie marki produktu, opracowanie koncepcji elementów wsparcia sprzedaży umożliwiających jego skuteczne funkcjonowanie na rynku.

Atrakcyjne wzory

Powstało dziesięć atrakcyjnych przedmiotów (każdy w dwóch wersjach – polskiej i izraelskiej), wykonanych z prostych materiałów, z których fundacja Być Razem wybrała kilka do seryjnej produkcji. Większość z nich zaprojektowano z drewna i metalu tak, by pomysły studentów łatwo można było wdrożyć w życie.

Naszą intencją było, aby powstały rzeczy dobrze zaprojektowane, dobrze wykonane, dzięki którym pojawia się możliwość zrobienia czegoś dobrego – opisuje projekty prof. Michał Stefanowski z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Projekty młodych designerów pokazano na wystawach w Galerii Politechniki w Holon w Izraelu, w Śląskim Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie, a ostatnio w galerii Salon Akademii w Warszawie.

Wszystkie produkty – zdjęcia i opisy oraz informacje o autorach prac znajdziemy na stronie internetowej: www.dobrerzeczy.eu.

Unikatowe przedmioty

Wcześniej byliśmy podwykonawcami dla różnych firm, teraz będziemy produkować atrakcyjne,



Projekty młodych designerów pokazano na wystawie w Śląskim Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie

unikatowe przedmioty zaprojektowane specjalnie dla nas przez młodych designerów i projektantów – cieszy się Dariusz Bożek z Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem”. – To o wiele ciekawsza praca i możliwość wyższych zarobków. Za interesowanie jest już spore, np. na świecznik w kształcie choinki mamy zlecenia już w wrzesień i listopad tego roku.

Choinka to pierwsza praca, która została wdrożona do produkcji przez Fundację. Ten elegancki gadżet może być świetnym подарunkiem świątecznym. Na dodatek można go wykorzystywać przez cały rok. Choinkę rozkłada się na trzy świeczniki pasujące do

różnych okazji w ciągu roku. Autorem wersji polskiej produktu jest Agnieszka Wiczuk, natomiast izraelskiej – Oran Bertelsen.

Lada dzień osoby zagrożone wykluczeniem społecznym zatrudnione w ramach przedsiębiorstwa społecznego Centrum Edukacji Socjalnej w Cieszynie zaczną produkować połączone (w formie wagi) świnki skarbonki. Autor „Piggy Bank”, Marcin Ebert z ASP, zaprojektował je w taki sposób, że świnka, w której znajduje się więcej oszczędności, przeważa tę, w której jest mniej monet, co pokazuje np., kto jest bardziej oszczędny. Z kolei Noga Weiss przygotowała serię kasetek na pieniądze tak, by przypominały kształtem zwierzęta. Możemy wybrać skarbonkę świnki, byka czy słonika.

Niebawem do produkcji trafi także składany, wykonany z drewna stojak na wino projektu Pawła Kowalskiego, wykorzystujący butelki jako element konstrukcyjny. Izraelska projektantka Dana Yichye Shwachman swój stojak na wino zaprojektowała z aluminium.

Kolejnym produktem, który ma szansę wejść do seryjnej produkcji w przedsiębiorstwie społecznym, jest modułowy zestaw podkładek na stół (projekt Jana Buczka i Klaudyny Krysiak). Ciekawym rozwiązaniem może być także projekt blatu na biurko, w którym wycięte miejsca pozwalają na szybkie uporządkowanie porzucanych dokumentów i zorganizowanie przestrzeni. Zaprojektował go Łukasz Wysocki.

Design społecznie odpowiedzialny

Młodzi twórcy o swoich projektach mówią „design społecznie odpowiedzialny”. Z jednej strony cho-

dzi o stworzenie pięknych przedmiotów i osiągnięcie dochodów z ich produkcji. Z drugiej natomiast, o pomocy ludziom, którzy będą je wytwarzać.

Dobrze wymyślone, wykonane i wypromowane mogą pomóc podopiecznym Fundacji w odzyskaniu poczucia własnej wartości i powrocie do społeczeństwa. Proste, ale efektywne przedmioty zaprojektowane przez studentów z Polski i Izraela, współpracujących w ramach projektu „Design społeczny”, mają szansę stać się rynkowymi hitami.

Dariusz Bożek podkreśla, że jest to niezwykle istotne, aby produkty i usługi przedsiębiorstw społecznych były postrzegane jako modne i atrakcyjne. Pierwsze zamówienia dowodzą, że udało się stworzyć niezwykle interesującą ofertę. Teraz ważne jest, aby z powodzeniem wprowadzić ją na rynek.

BARBARA WARPECHOWSKA

Dodatkowe informacje:

Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem”,
ul. Wałowa 4, Cieszyn,
tel. 33 851 41 03, 501 771 619.
fundacjabycrazem@wp.pl
www.dobrerzeczy.eu

O projekcie klastra społecznego w Cieszynie, kolejnym innowacyjnym przedsięwzięciu, w którym liderem jest Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem” czytaj na stronie 4.



Podczas wernisazu (od lewej) prof. Michał Stefanowski z ASP w Warszawie, Mariusz Andrukiewicz, prezes Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem”, oraz Ewa Gołębiowska, dyrektor Śląskiego Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie

Człowiek - najlepsza inwestycja



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Dodatek przygotowany przez Stowarzyszenie Współpracy Regionalnej

Codziennie potrzebujemy społecznej

Przyjaznego systemu prawnego, cywilizowanych warunków funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej, współpracy z samorządami, świadomych klientów oraz liderów, których obchodzi, co się dzieje wokół nich – o takich warunkach działania marzą osoby pracujące na co dzień w trzecim sektorze.



Uczestnicy spotkania w Cieszynie szukali odpowiedzi na pytania związane z miejscem podmiotów ekonomii społecznej na współczesnym rynku

Uczestnicy 5. Dni Ekonomii Społecznej, które odbyły się 9 lutego w Śląskim Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie, dyskutowali o współpracy podmiotów ekonomii społecznej z biznesem. Bliższe 70 osób zastanawiało się, czy przedsiębiorstwa społeczne stanowią konkurencję dla firm tradycyjnych, czy podmioty ekonomii społecznej mieszczą się w koncepcji wolnego rynku, jak należy budować model współpracy podmiotów ekonomii społecznej z samorządami. Uczestnicy spotkania szukali też odpowiedzi na pytania związane z miejscem podmiotów ekonomii społecznej na współczesnym rynku pracy.

Dobre przykłady

- Poprzez ukazanie przedsiębiorstw tradycyjnych, współpracujących z podmiotami ekonomii społecznej, instytucji trzeciego sektora świadczących usługi dla biznesu oraz powstającego w Cieszynie kla-

stra łączącego działania wszystkich segmentów rynku, chcemy zachęcić do stworzenia platformy współpracy pomiędzy drugim i trzecim sektorem – podkreślała Magdalena Mike ze Stowarzyszenia Współpracy Regionalnej, organizatora spotkania w Cieszynie.

Temu celowi sprzyjały również prezentacje przykładów dobrych praktyk w zakresie współpracy ekonomii społecznej z biznesem i samorządem. Elżbieta Gołębiewska-Onik, przewodnicząca zarządu Stowarzyszenia „EKON” z Warszawy mówiła o tworzeniu „zielonych miejsc pracy” w ochronie środowiska dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym: bezrobotnych, niepełnosprawnych, bezdomnych.

Działanie Pracowni Rzeczy Różnych „SYNAPSIS”, która zatrudnia osoby z autyzmem, przedstawiła Karolina Cyran-Juraszek, kierownik projektu „Partnerstwo dla Rain Mana”, który zrealizowała Fundacja „SYNAPSIS”, obecnie pracująca w Fundacji Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych.

O powstającym w Cieszynie klastrze, łączącym działania wszystkich segmentów rynku mówili Dariusz Bożek, Mariusz Andrukiewicz z Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem” oraz Michał Paluch z firmy reklamowej Open 2be. Zachęcali do stworzenia platformy współpracy pomiędzy drugim i trzecim sektorem oraz tłumaczyli, że jest w niej miejsce dla młodych ludzi.

Inwestycje społeczne w ramach strategii zrównoważonego rozwoju w ramach Kompanii Piwowarskiej zaprezentowała Małgorzata Walędzińska.

Otworzyć drzwi do świata ludzi zdrowych

Pracownia Rzeczy Różnych „SYNAPSIS” w Wilczej Górze pod Warszawą to nie tylko miejsce pracy dla 24 osób z autyzmem, lecz również modelowe przedsiębiorstwo społeczne.

Wypracowane w nim rozwiązania organizacyjne, prawne, terapeutyczne i ekonomiczne mogą posłużyć innym organizacjom, które zechcą podejmować podobne inicjatywy. Będzie im łatwiej idąc przetartym już szlakiem. Dlatego też Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych w ramach Atlasu Dobrych Praktyk opublikowała historię powstania przedsiębiorstwa społecznego w Wilczej Górze. Informacje o projekcie „Partnerstwo dla Rain Mana”, Fundacji „SYNAPSIS”, pracowników i trenerach przedsiębiorstwa społecznego można znaleźć także na stronie internetowej <http://www.partnerstwo-synapsis.pl/>.

W 2005 roku rozpoczęto budowę w Wilczej Górze pod Warszawą. Trwała rok. W projekcie uczestniczyli także partnerzy międzynarodowi z Belgii, Holandii i Finlandii. Całość działań była współfinansowana z pieniędzy Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej „EQUAL” i środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

W przedsiębiorstwie społecznym działają cztery pracownie: stolarska, ceramiki, poligraficzna i rękodzielna. Powstają w nich m.in. witraże, zegary, upominki, gadżety reklamowe i materiały konferencyjne. Specyfika autyzmu nie pozwala na masową produkcję – zamiast tego powstają przedmioty wytworzone w krótkich seriach bądź jako pojedyncze, unikatowe egzemplarze.

Można je kupić w sklepie internetowym pod adresem <http://www.rzeczyrozne.pl/>.

Pracownicy uzyskują wynagrodzenie w wysokości kilkuset złotych. Zostało ono ustalone na takim poziomie, który umożliwia im dalsze otrzymywanie renty socjalnej.

Karolina Cyran-Juraszek liczy, że w ten sposób Pracownia Rzeczy Różnych przyczyni się do poprawy jakości życia dorosłych osób z autyzmem w całej Polsce. Szacuje się, że w Polsce żyje około 10 000 dorosłych osób z autyzmem. Żadna z nich nie pracuje, choć przykłady z krajów zachodniej Europy pokazują, że osoby z autyzmem mogą i chcą pracować, jeśli stworzy się im odpowiednie warunki. Praca ma duże znaczenie w ich terapii i rehabilitacji, ponieważ wzmacnia poczucie własnej wartości i daje szansę uczestniczenia w życiu społecznym. Utworzenie dostosowanych do potrzeb osób z autyzmem miejsc pracy jest znacznie ważniejsze niż dla innych niepełnosprawnych. Potrzebują one trenera pracy, czyli osoby wspierającej je w pracy na co dzień.

Z doświadczeń innych krajów wynika, że warunkiem dobrego funkcjonowania przedsiębiorstwa społecznego jest zaangażowanie społeczności lokalnej. Dzięki temu wokół przedsięwzięcia buduje się kapitał społeczny, bardzo ważny dla powodzenia całej inicjatywy.



Mariusz Andrukiewicz zaprezentował funkcjonowanie Fundacji „Być Razem”

wrażliwości dla innych

Tak właśnie się działo w gminie Lesznów, która wsparła realizację projektu. Jednym z przykładów było m.in. uchwalenie w trybie pilnym planu zagospodarowania przestrzennego, co pozwoliło rozpocząć budowę.

Projekt „Partnerstwo dla Rain Mana” wygrał krajowy etap organizowanego przez Komisję Europejską konkursu „Europejskie Nagrody Przedsiębiorczości” w 2007 roku, promującego nowatorskie i efektywne inicjatywy wspierania przedsiębiorstw i przedsiębiorczości. Był jednym z dwóch projektów reprezentujących Polskę na trzecim europejskim etapie w Porto.

Koszty funkcjonowania Pracowni Rzeźby Różnych „SYNAPSIS” w Wilczej Górze wyniosły w ubiegłym roku ok. 1,5 mln zł. Udało się jej zarobić 250 tys. zł. Karolina Cyran-Juraszek podkreślała, że tego typu przedsiębiorstwa społeczne nigdy nie będą nastawione na maksymalizację zysku, bo nie taki jest ich cel.

Dorośle osoby z autyzmem mają szansę wykonywania użytecznej pracy – akcentowała w Cieszynie koordynatorka projektu.

Żółte mrówki

Na warszawskich osiedlach znają ich charakterystyczne jasnozielone kamizelki. Zabierają wystawione z mieszkań papierowe, plastikowe, metalowe i szklane opakowania. Wszyscy są niepełnosprawni. Większość to osoby chorujące psychicznie.

- Nierozwiązanym do dziś problemem w Polsce jest marginalizacja niepełnosprawnych – szczególnie osób chorych psychicznie. Wynika to z małej aktywności społecznej i ekonomicznej tych osób. Brakuje pracy dla niepełnosprawnych, wreszcie większość z nich nie potrafi samodzielnie jej szukać. Pracodawcy reprezentują powszechny stereotyp: niepełnosprawni, zwłaszcza upośledzeni umysłowo i psychicznie chorzy, nie mogą być dobrymi pracownikami. EKON stara się ten stereotyp przełamać, udowadniając, że niepełnosprawny może funkcjonować na otwartym rynku pracy – mówiła w Cieszynie Gołębiowska-Onik.

Istotną dla działalności EKON-u była wchodząca w życie w 2004 roku nowelizacja Ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Umożliwiła dofinansowanie wynagrodzeń osób niepełnosprawnych, uprzywilejowując zakłady pracy chronionej. Dofinansowanie dla tego typu zakładów było dwa razy wyższe niż podmiotów działających na otwartym rynku pracy.

Jednak mimo wielu sukcesów przedsięwzięcia, EKON przeżywał trudne momenty. Wynikały one przede wszystkim z opóźnień w przekazywaniu refundacji przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz licznych kontroli. Był to efekt uboczny dużej skali działania.

- W latach 2004-2005 stworzyliśmy od podstaw 845 miejsc pracy dla niepełnosprawnych, w tym 424 zatrudnionych to były osoby chore psychicznie. Rok 2006 był całkowicie stracony przez ustawiczne kontrole, które praktycznie sparaliżowały naszą merytoryczną działalność. Od czerwca 2005 r. do 31 grudnia 2006 roku mieliśmy 65 kontroli, które siedziały u nas 596 dni – wspominała Gołębiowska-Onik.

Żółte mrówki – bo tak warszawiaczy nazwali pracowników EKON-u z powodu pracowitości i żółtych toreb – tylko w samej stolicy odbierały opakowania z ponad 60 tys. mieszkań na Ursynowie, Stegnach, Służewcu i w innych dzielnicach. Oprócz tego zabierały odpady w 16 oddziałach terenowych EKON-u w województwach: mazowieckim, kujawsko-pomorskim, łódzkim i świętokrzyskim.

Z danych Stowarzyszenia „EKON” wynika, że przeciętnie w samej Warszawie odbierano 320 ton odpadów opakowaniowych co miesiąc, natomiast w całej Polsce – ponad 800 ton. Rocznie pracujące osoby niepełnosprawne zebrały ok. 9500 ton odpadów opakowaniowych, które zamiast na wysypisko trafiły do recyklarów surowców wtórnych. Ile zajmie taka góra śmieci? Całkiem sporo. Wyobraźmy sobie sznur 470 wielkich ciężarówek, wiozących po 40 wielkich beł, ważących po ok. 500 kg każda.

Gołębiowska-Onik podkreślała, że zatrudnieni pracownicy nie czują się śmieciarzami, tylko pracownikami ochrony środowiska. Byli dumni z tego, co robili. Ich działalność służyła także ekologicznej edukacji mieszkańców. Każdy klient dostał od stowarzyszenia „Elementarz ekologiczny”, informujący o tym w jaki sposób zbierać plastikowe, papierowe, szklane i metalowe opakowania.

To niezwykle ważne, ponieważ ponad połowa pracowników to osoby chore psychicznie, których nikt inny nie zatrudni. Dla tych ludzi możliwość pod-

jęcia pracy to nie tylko zysk liczony w pieniądzu. To również szansa na powrót do normalności, to terapia dająca szansę na prowadzenie zwykłego życia, szansa na przezwycięzenie choroby. – Chłopak, który nie skończył podstawówki pracował obok człowieka, który uzyskał dwa doktoraty, bo choroba psychiczna może dotknąć każdego z nas – mówiła szefowa EKON-u.

Ale działalność EKON-u to również niższe koszty hospitalizacji osób niepełnosprawnych (ponad 3,25 mln zł), obniżone koszty odbioru odpadów komunalnych (860 tys. zł) oraz korzyści z tytułu przeka-

lokalnych. Odpowiedzialność firmy oznacza inwestycje na szkolenie pracowników, na ochronę środowiska, poszanowanie różnorodności kultur i praw oraz działania na rzecz społeczności i budowanie relacji z otoczeniem firmy.

- Uczestniczyliśmy na przykład we wspólnej akcji przeciwdziałania nieodpowiedzialnej konsumpcji alkoholu. Dostarczyliśmy wyczerpujących informacji na temat alkoholu – od tego jak się produkuje piwo po wpływ alkoholu na organizm ludzki. Prowadziliśmy działania marketingowe i akcje edukacyjne. Wszyscy chętni, korzystając ze specjalnych aplikacji komputerowych, mogli sprawdzić ile promili wykaże badanie po wypiciu piwa – Wałędzińska opowiadała o niedawnej kampanii społecznej.

Mówiła również o wspieraniu domów dziecka, szkół i lokalnych społeczności, o programach aktywizujących lokalną przedsiębiorczość. Koncern SABMiller, do którego należy Kompania Piwowarska, obecny jest w ponad 60 krajach na sześciu kontynentach, stąd owe działania są zawsze dostosowane do problemów występujących w danych społecznościach.

Wałędzińska zaprezentowała również inicjatywę społeczną „Warto być za!”. Projekt został stworzony z myślą o osobach najbardziej potrzebujących, żyjących poza nawiasem społeczeństwa lub tych zagrożonych marginalizacją. Głównym elementem programu jest konkurs dla organizacji pożytku publicznego na projekty związane ze wspieraniem osób zagrożonych wykluczeniem społecznym z powodu ubóstwa. Program zorientowany jest na promowanie projektów długoterwałych.

Pośrednim celem inicjatywy „Warto być za” jest stworzenie społeczeństwa obywatelskiego w Polsce poprzez włączenie w działania społeczności lokalnych. Więcej informacji o programie znajdziemy na stronie internetowej <http://warto.eu/>.

Zmieniamy świat

W Cieszynie dużo mówiono o potrzebie zmian w świadomości społecznej. Trzeba zrozumieć, że przedsiębiorstwa społeczne nigdy nie będą nastawione tylko i wyłącznie na zysk. Nikt jednak nie ukrywał, że niezwykle ważne są zamówienia i możliwość choć częściowego utrzymywania się ze sprzedaży produktów.

- Trudno jest wciąż tłumaczyć, że warto u nas coś kupić, bo mamy nie tylko dobre produkty, ale oferujemy coś więcej – mówił Bożek.

BARBARA WARPECHOWSKA

W stronę klastra

Jeden z tematów konferencji dotyczył zasad budowania współpracy pomiędzy podmiotami ekonomii społecznej a przedsiębiorcami na przykładzie projektu „W stronę klastra”, który realizuje Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem” w Cieszynie. Ze względu na rangę tego przedsięwzięcia poświęciliśmy mu znacznie więcej miejsca. Czytaj s. 4.

zania surowców wtórnych do recyklingu (2,86 mln zł). Razem tzw. wartość dodana funkcjonowania EKON-u dla społeczeństwa obejmuje kwotę 7,29 mln zł.

Plany na ten rok? – Chcemy kontynuować funkcjonowanie obecnego modelu zbiórki odpadów opakowaniowych. Planujemy szersze wykorzystanie pojemników zbiorczych oraz zamierzamy wprowadzić inny rodzaj toreb. Najważniejsze to modyfikacja umów ze spółdzielni, ponieważ zmieniły się przepisy. Obecnie od każdego mieszkańca będzie trzeba pobierać opłaty. Chcemy, aby były one symboliczne np. złotówka od mieszkania. Wymaga to jednak uchwał zarządów spółdzielni – powiedziała nam Gołębiowska-Onik.

EKON zamierza także rozwijać projekty ekologiczne. Więcej o stowarzyszeniu znajdziemy na stronie internetowej www.ekon.org.pl. O działalności EKON-u przeczytamy także w Atlasie Dobrych Praktyk wydanym przez FISE.

Odpowiedzialność biznesu

O społecznej odpowiedzialności biznesu na przykładzie Kompanii Piwowarskiej mówiła Małgorzata Wałędzińska.

Działanie firmy oparte jest na zasadach dialogu społecznego i poszukiwaniu rozwiązań korzystnych tak dla koncernu, jak i jego całego otoczenia, pracowników, wszystkich interesariuszy i społeczności



Elżbieta Gołębiowska-Onik przedstawiła działanie EKON-u

O czym marzą osoby pracujące w podmiotach trzeciego sektora? O przyjaznym systemie prawnym, cywilizowanych warunkach funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej, współpracy z samorządami, świadomych klientach oraz liderach, których obchodzi, co się dzieje wokół nich. Ich spełnienie pomoże zmienić naszą społeczną wrażliwość na potrzeby innych.

Konferencja była częścią projektu „Śląski PROMES, czyli promocja ekonomii społecznej”. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



Prelegenci 5. Dni Ekonomii Społecznej, które odbyły się w Śląskim Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie (od prawej) Małgorzata Wałędzińska, Karolina Cyran-Juraszek, Dariusz Bożek i Mariusz Andrukiewicz

Atrakcyjne drobiazgi

Centrum Edukacji Socjalnej w Cieszynie rozpocznie niebawem produkcję przedmiotów, które specjalnie dla nich zaprojektowali młodzi desingerzy z Polski i Izraela.

- Projektanci z Polski (Wydział Wzornictwa z ASP w Warszawie) i Izraela (Holon Institute of Technology) pracowali nad projektami przedmiotów zorientowanych na potrzeby i możliwości wykonania przedsiębiorstwa społecznego Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem”. Co ważniejsze, sześć z zaprezentowanych wzorów mamy zamiar niebawem wdrożyć do produkcji w warsztatach Fundacji – cieszy się Mariusz Andrukiewicz, prezes FRPS. Oto kilka z nich.

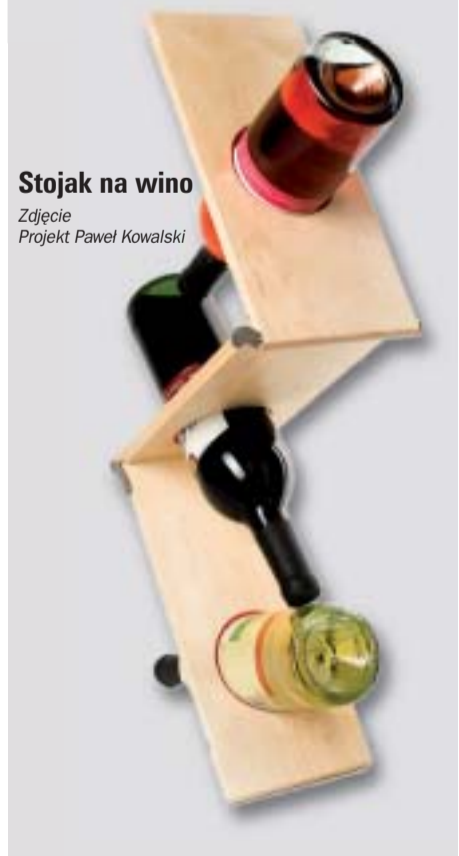


Choinka

Zdjęcie
Projekt Agnieszka Wiczuk
i Oran Bertelsen

Piggy Bank

Zdjęcie
Projekt Marcin Ebert



Stojak na wino

Zdjęcie
Projekt Paweł Kowalski

Poczucie partnerstwa i wspólnoty

Liczący 36 tys. mieszkańców Cieszyn może być pierwszym miejscem w Polsce, w którym z powodzeniem uda się zbudować klastr społeczny. Ma niezaprzeczalne atuty – liderów, którzy od wielu lat budują porozumienia i tworzą spójny system zabezpieczenia społecznego. To dobry prognostyk dla zbudowania wspólnego przedsięwzięcia.

Dariusz Bożek, wiceprezes Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem” w Cieszynie, dokonując przeglądu różnych publikacji poświęconych podmiotom ekonomii społecznej (PES), zauważa, że można wyróżnić kilka charakterystycznych typów działania PES. Przedstawiamy je w poniższej tabeli.

– mówi Michał Paluch, zajmujący się promocją projektu (reprezentujący w klastrze firmę Open2be).

Wśród założycieli klastra społecznego w Cieszynie znalazły się trzy instytucje samorządu terytorialnego, pięciu prywatnych przedsiębiorców i siedmiu przedstawicieli trzeciego sektora. W innowacyjnym przedsięwzięciu chodzi o wypracowanie takiego mo-

Kryteria	Model „getta”	Model „taniego podwykonawcy”	Model „nowoczesnej firmy”
stosunek do działalności gospodarczej	niepodejmowanie działalności gospodarczej	prowadzenie działalności gospodarczej	prowadzenie działalności gospodarczej lub łączenie wielu różnych rodzajów przedsiębiorczości
liczba i charakter płatnego personelu	niewielki personel, rotacja pracowników	stały płatny zespół	nowoczesne zaplecze prawne, projektowe i księgowo
stosunek do beneficjentów	nieustanna rotacja beneficjentów	niewiara w kompetencje beneficjentów	przekonanie o możliwości osiągnięcia sukcesu przez beneficjentów
charakterystyka produktów i usług PES	„niszowaty kicz” lub bardzo proste i tanie usługi	podwykonawstwo, produkcja prostych i seryjnych usług lub produktów	oferowanie markowych produktów lub usług
motywacja potencjalnych nabywców	odwoływanie się do „szlachetnych” motywacji	motywacja ekonomiczna oraz w mniejszym stopniu odwoływanie się do postawy prospołecznej	konkurowanie poprzez nowoczesny produkt z zaznaczeniem misji PES
relacje z innymi PES	brak konkurencji	ograniczona konkurencja	możliwa pełna konkurencja z innymi
źródła i sposoby finansowania PES	projekty, akcje charytatywne, zbiórki, darowizny, odpłatna działalność pożytku publicznego	działalność gospodarcza i projekty	działalność gospodarcza, projekty, środki PFRON, PUP (np. fundusz pracy)

Wszystkie opisywane jako tzw. dobre praktyki PES swoje istnienie w świecie ekonomii społecznej zaczynały od modelu getta. Zdobywając kolejne

szczeble – przez model taniego podwykonawcy, stały się nowoczesnymi firmami. Wypracowały markę, która jest równie rozpoznawalna jak wiele produktów i usług oferowanych przez firmy komercyjne. Do takich firm Dariusz Bożek zalicza Zakład Aktywności Zawodowej – Ośrodek Rehabilitacyjno-Szkoleniowo-Wypoczynkowy w Lalikach, Fundację Domy Wspólnoty „Chleb Życia” czy Jura Park w Bałtowie.

Klastr społeczny

Wydawać by się mogło, iż rozwój PES musi się zakończyć po osiągnięciu statusu „nowoczesnej firmy”. Nic bardziej mylnego. Kolejnym etapem – według Dariusza Bożka – jest klastr społeczny.

W projekcie o nazwie „W stronę klastra – promocja ekonomii społecznej” bierze udział 15 podmiotów z trzech sektorów: administracji publicznej, biznesu oraz ekonomii społecznej. Jego liderem jest Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości Społecznej „Być Razem” z Cieszyna. Projekt realizowany w ramach Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich potrwa do listopada 2010 r.

- Klastr to struktura niemająca jeszcze w Polsce określonego modelu prawnego, jednak w krajach unijnych jest popularną i efektywną formułą współpracy. Zdecydowaliśmy się na odważny krok w nieznanym, ale ktoś musiał postawić go pierwszy – komentuje Dariusz Bożek, koordynator projektu.

- Nasze działania przypominają na razie układanie przez początkującego kostki Rubika. Naszym pierwszym wspólnym zadaniem jest poznanie się oraz doprowadzenie do pełnej integracji zespołów

delu współpracy, który pozwoli na wykorzystanie atutów każdego z sektorów.

- Uczestnictwo w projekcie jest dobrowolne, a je-

Dolina krzemowa

Za jedną z najlepszych form wspierania rozwoju regionalnego i lokalnego uważa się politykę promującą powstanie klastrów innowacyjnych i produkcyjnych. Znajduje to odzwierciedlenie w szerokich badaniach i różnych przedsięwzięciach promujących i implementujących tę koncepcję w UE i na świecie.

Klastr to geograficzne skupisko wzajemnie powiązanych firm działających w pokrewnych sektorach i związanych z nimi instytucji (np. uniwersytetów, instytucji finansowych) konkurujących między sobą, ale również współpracujących. Do najsłynniejszych klastrów należą: Dolina Krzemowa w Kalifornii (informatyka), londyńska dzielnica Soho (europejskie centrum postprodukcji filmowej) i cała Hollywood (przemysł filmowy).

go formuła otwarta. I tak obok stowarzyszenia zajmującego się przykładowo działaniami na rzecz ekologii mamy firmę krawiecką, która z kolei może współpracować z agencją reklamową lub fotografem. W przedsięwzięciu uczestniczą również takie instytucje jak Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Powiatowy Urząd Pracy czy Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości, które mogą współpracować z naszą stolarnią lub korzystać ze słusarni w Centrum Edukacji Socjalnej – mówi Mariusz Andrukiewicz, prezes Fundacji „Być Razem”.

Razem jesteśmy silniejsi

Uczestnicy przedsięwzięcia będą dążyć do rozwoju lokalnej przedsiębiorczości poprzez generowanie nowych produktów, miejsc pracy, rewitalizację obszarów miejskich i zniszczonych budynków.

- Projekt jest nastawiony na sprzedaż wyrobów, przy produkcji których mają być zatrudnione osoby wykluczone społecznie oraz trenerzy i eksperci z du-



Dariusz Bożek, koordynator projektu

żym doświadczeniem w dziedzinie przedsiębiorczości społecznej – akcentuje Dariusz Bożek.

Klastr – w odróżnieniu od innych modeli funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej – będzie konkurował z firmami komercyjnymi, świadcząc usługi o wysokiej jakości i oferując nowoczesne produkty. Ich atutem będzie rozsądna cena umiętnie skojarzona z misją PES. Współdziałanie w ramach klastra pozwoli na wykorzystanie efektu synergii.

Klastr w przyszłości zamierza także pozyskiwać fundusze, które sprawią, iż to właśnie klastr będzie inkubatorem przedsięwzięć z zakresu ekonomii społecznej oraz grantodawcą.

W ramach projektu „W stronę klastra – promocja ekonomii społecznej” przewidziano m.in. szkolenia z zakresu umiejętności interpersonalnych, wzajemnej integracji i pracy w zespole, znajomości problematyki ekonomii społecznej oraz aktywności obywatelskiej i przedsiębiorczości.

Jak wynika z ankiety przeprowadzonej na potrzeby projektu, główną motywacją przystąpienia uczestniczących w klastrze podmiotów były: kreatywność, możliwość wymiany doświadczeń oraz poczucie partnerstwa i wspólnoty.

W Cieszynie, liczącym 36 tysięcy mieszkańców, mającym liderów budujących porozumienie i mechanizmy współdziałania klastr społeczny ma ogromne szanse powodzenia.

BARBARA WARPECHOWSKA

Dodatkowych informacji na temat powstającego klastra udziela:

**Dariusz Bożek,
koordynator projektu,
Fundacja Rozwoju
Przedsiębiorczości Społecznej
„Być Razem”,
Cieszyn, ul. Wałowa 4,
33 8514103 w. 216,
<http://www.fundacjabycrazem.pl>**

Rehabilitacja poprzez pracę

Niepełnosprawni kucharze, masażyści, bufetowi i recepcjonistki. Świetna oferta wypoczynkowo-rehabilitacyjna. Znakomita kuchnia. Obiekt przystosowany dla osób na wózkach. Zadowoleni goście. W Lalikach na pograniczu Beskidu Żywieckiego i Beskidu Śląskiego, na wysokości 610-800 m n.p.m., znajduje się nietypowy hotel. Pracuje w nim 22 niepełnosprawnych. Zdobyli nowe umiejętności. I co najważniejsze – czują się potrzebni.



Pracownicy Ośrodka Rehabilitacyjno-Szkoleniowo-Wypoczynkowego „Laliki”

- Pamiętam, jak z Tomkiem Zielińskim po raz pierwszy przyjechaliśmy do Lalik. Szukaliśmy miejsca, w którym zamierzaliśmy utworzyć Zakład Aktywności Zawodowej. Wójt widział nas po raz pierwszy. Otwarto, życzliwy. Bez żadnych przeszkód pokazał nam wszystkie obiekty, które może wydzierżawić. To było niesamowite – opowiada Jan Chmiel, jeden z założycieli Bielskiego Stowarzyszenia Artystycznego „Teatr Grodzki”.

Za stowarzyszeniem przemawiało doświadczenie. Prowadzi również ZAZ – drukarnię i introligatornię w Bielsku-Białej.

Według podobnych zasad jak Ośrodek Rehabilitacyjno-Szkoleniowo-Wypoczynkowy „Laliki” zaczął hotel „U Pana Cogito” w Krakowie. Początkiem był Zakład Aktywności Zawodowej „U Pana Cogito”, potem utworzono firmę cateringową oraz wypożyczalnię rowerów.

- Pojechałem tam na „przeszpiegi”, żeby zobaczyć, jak naprawdę to wszystko działa – ze śmiechem opowiada Jan Chmiel.

Badania prowadzone na terenie Żywiecczyny wykazały, że istnieje ogromna potrzeba utworzenia Zakładu Aktywności Zawodowej, który umożliwi niepełnosprawnym reintegrację zawodową i społeczną. Ułatwi im również powrót na otwarty rynek pracy.

Wójt zgodził się wydzierżawić za symboliczną złotówkę budynek niewykończony szkoły. Dzięki 6-milionowej dotacji z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych zaadaptowano go do nowych funkcji. Są w nim dwie sale konferencyjne (dla 25 oraz 50 osób), jadalnia, zaplecze rehabilitacyjne, sauna oraz gabinety fizykoterapii, sale gimnastyczne i odnowy biologicznej. Dobudowano drugą część hotelową, w której mieści się 21 eleganckich pokoi (dwa- i trzyosobowe oraz apartamenty). Może tutaj wypoczywać jednocześnie 60 gości. Odbywają się też seminaria i szkolenia.

Ośrodek Rehabilitacyjno-Szkoleniowo-Wypoczynkowy „Laliki” zatrudnia ogółem trzydziestu pracowników, w tym 22 to osoby niepełnosprawne o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Po półrocznych szkoleniach objęły one m.in. stanowiska recepcjonistów, pokojowych, kucharzy, masażyści. Niepełnosprawni pracują na dwie zmiany, a do zakładu są dowożeni busami. Mają dysfunkcje neurologiczne, psychiczne, narządu ruchu, są niedowidzący i niewidomi.

- Praca w Zakładzie Aktywności Zawodowej daje im szansę wyjścia na zewnątrz. Początki są trud-



ne, szczególnie osoby po kryzysach psychicznych potrzebują znacznie więcej czasu. Osoby niepełnosprawne mają problem z przełamaniem bariery dystansu. Rozmowy pomagają im pokonać obawy i nieśmiałość. Praca pozwala im czuć się potrzebnymi, daje szansę zaistnienia w innej niż dotąd roli, wpływa pozytywnie na funkcjonowanie w najbliższej społeczności – mówi Beata Kuziów.

Film o Ośrodku Rehabilitacyjno-Szkoleniowo-Wypoczynkowym „Laliki” można zobaczyć w telewizji internetowej 3sektor.tv, którą uruchomiło i prowadzi Stowarzyszenie Współpracy Regionalnej <http://3sektor.tv/contents/668>. Jeden z bohaterów reportażu – Mieczysław Pudełko jeżdżący na wózku inwalidzkim – opowiada: – Ta praca daje mi szansę wyrwania się z domu. Jestem wśród ludzi. Żona pracuje, syn pracuje. Ja też, obsługuję bufet kawowy i pomagam przy przygotowaniu posiłków w kuchni.

BAW

Szczegółowe informacje
o Ośrodku Rehabilitacyjno-Szkoleniowo-
Wypoczynkowym „Laliki”
znajdziemy na stronie internetowej
<http://www.laliki.com.pl>.



Pomóżmy niepełnosprawnym pokonywać bariery

Szacuje się, że w Rybniku jest około 14 tysięcy osób o różnym stopniu niepełnosprawności. Zaledwie kilka procent z nich pracuje. Co robią pozostali? Niestety, siedzą zamknięci w domu. A tak być przecież nie musi.



Uczestnicy spotkania w Rybniku zaprezentowali wiele przykładów dowodzących, że niepełnosprawni nie muszą pozostawać bierni

Uczestnicy Dni Ekonomii Społecznej „Praca jest nie tylko dla sprawnych”, które odbyły się 16 marca w Rybnickim Centrum Kultury, przedstawili wiele przykładów dowodzących, że niepełnosprawni nie muszą pozostawać bierni. Pokazali różnorodne formy wsparcia i zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Po-

mimo starań podejmowanych przez przedstawicieli różnych środowisk nadal jeszcze trzeba wiele zmienić.

Drukarnia i hotel

Jan Chmiel z Bielskiego Stowarzyszenia Artystycznego „Teatr Grodzki” opowiedział o Zakładach Aktywności Zawodowej. W grudniu 2004 roku w dawnej fabryce sukna w Bielsku-Białej Stowarzyszenie utworzyło warsztat terapii zajęciowej.

- Zaczęliśmy od sprzątanía. Pomogli nam złomiarze. Wszystkie metalowe elementy uprzątnęli w jedną noc. Zależało nam, aby utworzyć ZAZ. Chodziło o to, aby uczestnicy warsztatów przestali wreszcie malować butelki, których nikt nie chce kupić, a równocześnie, aby w ZAZ-ie przygotowywać ich do otwartego rynku pracy - mówił Jan Chmiel.

Obecnie Zakład Introligatorsko-Drukarski zatrudnia 40 niepełnosprawnych oraz 13 pracowników - instruktorów i rehabilitantów.

Teatr Grodzki nie poprzestał na jednym ZAZ-ie. W minionym roku Stowarzyszenie uruchomiło Ośrodek Rehabilitacyjno-Szkoleniowo-Wypoczynkowy „Laliki”. Dla zwykłego gościa to hotel z zapleczem rehabilitacyjnym i świetną kuchnią. Jediną różnicą jest to, że 22 osoby z obsługi to niepełnosprawni. Zajmują stanowiska pomocy kuchennych, pokojówek, recepcjonistów oraz rehabilitantów.

Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne „Teatr Grodzki” w 1999 roku założyli Jan Chmiel, aktor lalkarz, i Tomasz Zieliński, muzyk i kompozytor. Zajmuje się ludźmi zagrożonymi społecznym wykluczeniem, w tym niepełnosprawnymi fizycznie i umysłowo.

Nowe produkty tyskiego CIS

Bartłomiej Szymczyk z Centrum Integracji Społecznej w Tychach, działającego od kilku miesięcy, przedstawił korzyści wynikające ze współpracy międzysektorowej i tworzenia partnerstwa lokalnego w budowaniu podmiotów ekonomii społecznej. CIS to szansa dla 20 osób na znalezienie nowego zawodu i na nowe lepsze życie.

- W ramach placówki prowadzone są zajęcia re-integracji społecznej i zawodowej dla osób długotrwale bezrobotnych. Zajęcia mają zapobiegać dalszemu wykluczeniu społecznemu osób w nich uczestniczących oraz pomóc w uzyskaniu kwalifikacji umożliwiających powrót na rynek pracy - mówił Bartłomiej Szymczyk, kierownik CIS.

Tyski CIS prowadzi dwa warsztaty: ogólnobudowlany i krawiecki.

Uczestnicy warsztatów krawieckich szyli już m.in.: płócienne torby ekologiczne, flagi państwowe, fartuszki kuchenne dla dzieci i dorosłych, śliniaki dla osób obłożnie chorych, chusty pielgrzymkowe, zasłony do okien, ubrania robocze. W Rybniku zaprezentowali swój najnowszy produkt - pościel dla dzieci z bawełnianej flaneli.

Na początku marca pierwszych 16 osób rozpoczęło szkolenie. Kolejne nabory do projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Współpracy Regionalnej razem z Telewizją Polską oddział w Katowicach odbędą się w maju i w czerwcu oraz w listopadzie i w grudniu 2010 roku.

Więcej o projekcie czytaj s. 8

PFRON

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych jest funduszem celowym, którego środki przeznaczone są na rehabilitację zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych oraz ich zatrudnianie. Środki PFRON przeznaczone są m.in. na rekompensatę pracodawcom podwyższonych kosztów zatrudnienia osób niepełnosprawnych, refundację składek na ubezpieczenia społeczne dla osób niepełnosprawnych prowadzących działalność gospodarczą, jak również programy celowe, adresowane przede wszystkim do osób indywidualnych oraz organizacji pozarządowych działających na rzecz osób niepełnosprawnych. Przychodami Funduszu są głównie środki pochodzące z obowiązkowych miesięcznych wpłat pochodzących od pracodawców, którzy zatrudniają co najmniej 25 pracowników w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, a wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych w ich zakładzie jest niższy niż 6 proc.

Telewizyjne archiwum w cyfrowej bibliotece

Justyna Rudner ze Stowarzyszenia Współpracy Regionalnej (SWR) przedstawiła projekt „Niepełnosprawni w telewizji cyfrowej”. Udział w szkoleniach i stażu umożliwi jego uczestnikom zdobycie nowych umiejętności zawodowych, a tym samym zwiększy poczucie własnej wartości. Uczestnicy projektu zdobędą wiedzę w zakresie cyfryzacji, nauczą się obsługi urządzeń telewizyjnych, umożliwiających digitalizację i kompresję sygnałów analogowych. Dzięki temu mogą znaleźć zajęcie na otwartym rynku pracy.

Przełamać izolację

Anna Dula z Fundacji Fuga Mundi z Lublina omówiła działanie Agencji Pracy dla Osób Niepełnosprawnych.

- Od początku stycznia 2006 roku dzięki naszej Agencji Zatrudnienia spośród 3910 zarejestrowanych - 617 osób podjęło pracę, 199 osób dołączyło do grona wolontariuszy, 558 osób wzięło udział w warsztatach aktywizacji zawodowej, 365 osób ukończyło szkolenie, 30 osób podjęło naukę w szkole - wyliczała Anna Dula.

Agnieszka Pytlík z Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych (CRIS) w Rybniku przedstawiła prze-



Jan Chmiel opowiedział o Zakładach Aktywności Zawodowej



W dyskusji panelowej o sytuacji niepełnosprawnych w Rybniku wzięli udział (od lewej): Stanisław Jaszczuk, Grażyna Adamczyk, Dawid Topol, Elżbieta Piotrowska, Mariola Czadankiewicz-Klimek i Danuta Reclik

bieg realizacji projektu „Nie tylko dla sprawnych”. Dzięki dodatkowym formom wsparcia udało się wzmocnić kompetencje zawodowe i społeczne osób niepełnosprawnych, co pozwoliło im przełamać izolację i pobudzić przedsiębiorczość. W projekcie wzięło udział 60 osób. Oprócz szkoleń i warsztatów uczestnicy projektu uczęszczali także na zajęcia z psychologiem i doradcą zawodowym. Większość z nich ukończyła również kursy zawodowe.

- Wszystkie materiały szkoleniowe w formie e-learningu umieszczaliśmy na bieżąco na stronie internetowej projektu - mówiła Agnieszka Pytlak.

Zatrudnienie w ramach projektu w Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych znalazła niewidoma Hanna Pasterny, która teraz pomaga innym. - Ważne jest, by brać udział w szkoleniach oraz szukać pracy również samemu - powiedziała nam Hanna Pasterny.

O kampanii promocyjnej „Akcja na rzecz spraw ważnych” mówiła Katarzyna Weideman. CRIS będzie ją prowadził do kwietnia przyszłego roku. W ramach projektu uruchomiony zostanie serwis internetowy kooperatywa.org.pl, zaplanowano również wydawanie gazetki informacyjnej, organizację wystaw i kiermaszy oraz stworzenie konsorcjum, skupiającego podmioty ekonomii społecznej.

Dodajcie nam skrzydeł

Ważnym elementem seminarium była dyskusja panelowa na temat sytuacji osób niepełnosprawnych w Rybniku. Udział w niej wzięli: Elżbieta Piotrowska - prezes Stowarzyszenia „Oligos”, Danuta Reclik ze Stowarzyszenia MOST, Mariola Czadankiewicz-Klimek - prezes Polskiego Związku Głuchych, Koło w Rybniku, Stanisław Jaszczuk - przewodni-

czący Rady Miasta Rybnika, Dawid Topol - przewodniczący Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych w Wodzisławiu Śląskim oraz Grażyna Adamczyk - dyrektorka Zespołu Szkół Specjalnych w Rybniku. Dyskusję moderował Piotr Masłowski, dyrektor Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS.

Danuta Reclik mówiła, że Rybnik, mimo iż nie działa w nim Zakład Aktywności Zawodowej, ma inne placówki pomagające osobom niepełnosprawnym. - Jest wiele form wsparcia, ale rodziny boją się, aby osoby niepełnosprawne nie utraciły rent. Dlatego nieraz sami powstrzymują przed jakąkolwiek aktywnością - akcentowała Reclik.

Organizatorami konferencji byli Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS w ramach projektu „Nie tylko dla sprawnych” i Stowarzyszenie Współpracy Regionalnej w ramach projektu „Śląski PROMES, czyli promocja ekonomii społecznej”.

Zespół Szkół Specjalnych w Rybniku prowadzi projekt „Dodajcie nam skrzydeł”. - Z analizy wynika, że w krajach Unii Europejskiej 40-50 proc. absolwentów takich szkół jak nasza, wchodzi na rynek pracy. W naszym kraju zatrudniona jest co piąta. Stąd w ramach tego projektu chcemy pomóc naszym absolwentom w odnalezieniu się na rynku pracy - wyjaśniała Grażyna Adamczyk. Na niewielką aktywność niepełnosprawnych i postawy roszczeniowe

zwracali uwagę Stanisław Jaszczuk i Dawid Topol, natomiast na problemy z prawodawstwem wskazywała Elżbieta Piotrowska.

Uczestnicy panelu zaproponowali, aby zorganizować happening, podczas którego osoby z lokalnej administracji usiądą na wózkach inwalidzkich i przejadą przez Rybnik. Wtedy sami się przekonają, jak wygląda pokonywanie kilkunastocentymetrowych krawężników i innych przeszkód architektonicznych.

- Wiele się mówi o aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych, o wyrównywaniu szans i stwarzaniu niepełnosprawnym warunków do normalnego godnego życia w społeczeństwie. Firmy decydują się na zatrudnianie osób z orzeczoną stopniem niepełnosprawności, gdyż niesie to ze sobą nie tylko pozytywne skutki dla samych zatrudnianych, ale także dla właścicieli przedsiębiorstw i instytucji - podkreślał Dawid Topol.

W jakich zawodach niepełnosprawni mogą liczyć na zatrudnienie? - Chętnie są widziani jako portierzy, dozorczy, sprzątający, pracownicy biurowi, księgowi, magazynierzy, elektrycy, sprzedawcy, kasjerzy - wymieniają pracownicy urzędów pracy. Wiele z tych osób, zanim znalazło pracę, brało udział w kursach i szkoleniach. Najbardziej przydatna jest nauka obsługi komputera, dziś bowiem pracodawca niemal na każdym stanowisku wymaga opanowania tej umiejętności. Kurs oczywiście nie gwarantuje zatrudnienia, ale przyczynia się do integracji społecznej. Ludzie wymieniają się doświadczeniami. Nieraz było tak, że osoby poznane podczas szkoleń pomogły innym w znalezieniu pracy.

BARBARA WARPECHOWSKA



W krajach Unii Europejskiej co drugi niepełnosprawny pracuje, w Polsce - co piąty

Ośrodki i centra wspierania ekonomii społecznej w województwie śląskim:

Era przedsiębiorczości społecznej - sosnowiecki inkubator

Projekt realizowany przez Gminę Sosnowiec

Czas realizacji projektu:
1 kwietnia 2009 do 31 maja 2010

Kontakt:

Aleja Zwycięstwa 20, 41-200 Sosnowiec
Tel.: 32 296 06 00
Fax: 32 296 0 605
Mail: projekt@ngo.sosnowiec.pl
www.ngo.sosnowiec.pl

Grupa docelowa: podmioty ekonomii społecznej, osoby fizyczne

Oferta:

- usługi prawne, księgowe, marketingowe, doradztwo finansowe
- doradztwo (indywidualne i grupowe) oraz szkolenia umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności potrzebnych do założenia i prowadzenia działalności w sektorze ekonomii społecznej

WES - Wsparcie Ekonomii Społecznej na terenie województwa śląskiego

Projekt realizowany przez Fundację Regionalnej Agencji Promocji Zatrudnienia

Czas realizacji projektu: 1 sierpnia 2008 do 31 lipca 2010

Kontakt:

ul. Sienkiewicza 6a, 41-300 Dąbrowa Górnicza
Tel.: 32 262 50 79, Fax: 32 764 22 99
Mail: biuro@frapz.org.pl
www.frapz.org.pl

Grupa docelowa: podmioty ekonomii społecznej, instytucje rynku pracy i integracji społecznej

Oferta:

- usługi prawne, księgowe, marketingowe, doradztwo finansowe
- doradztwo (indywidualne i grupowe) oraz szkolenia umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności potrzebnych do założenia i prowadzenia działalności w sektorze ekonomii społecznej
- rozwój partnerstwa lokalnego na rzecz rozwoju ekonomii społecznej
- promocja ekonomii społecznej i zatrudnienia w sektorze ekonomii społecznej

Centrum Inicjatyw Organizacji Pozarządowych - program wsparcia NGO

Projekt realizowany przez Centrum Przedsiębiorczości S.A.

Czas realizacji projektu:
1 września 2008 do 31 sierpnia 2010

Kontakt:

ul. Przemysłowa 6, 43-225 Wola
Tel.: 32 211 91 77, Fax: 32 211 91 77 w. 11
Mail: sekretariat@cpsa.com.pl
www.cpsa.com.pl

Grupa docelowa: podmioty ekonomii społecznej

Oferta:

- usługi prawne, księgowe, marketingowe, doradztwo finansowe
- doradztwo (indywidualne i grupowe) oraz szkolenia umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności potrzebnych do założenia i prowadzenia działalności w sektorze ekonomii społecznej

Społecznie i profesjonalnie

Projekt realizowany przez Szkołę Wyższą im. Bogdana Jańskiego

Czas realizacji projektu:
1 kwietnia 2009 do 31 grudnia 2010

Kontakt:

ul. M. Curie-Skłodowskiej 40, 41-800 Zabrze
Tel.: 32 494 50 70
Mail: administracja@warszawa.janski.edu.pl
www.zabrze.janski.edu.pl

Grupa docelowa: podmioty ekonomii społecznej

Oferta:

- usługi prawne, księgowe, marketingowe, doradztwo finansowe
- doradztwo (indywidualne i grupowe) oraz szkolenia umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności potrzebnych do założenia i prowadzenia działalności w sektorze ekonomii społecznej

Katowickie Centrum Ekonomii Społecznej - wsparcie dla sektora ekonomii społecznej

Projekt realizowany przez Fundację Gaudete

Czas realizacji projektu:
2 marca 2009 do 28 lutego 2011

Kontakt:

ul. Francuska 31 lok. 4, 40-028 Katowice
Tel.: 604944142, Fax: 32 739 00 26
Mail: gaudete@katowice.opoka.org.pl
www.gaudete.katowice.opoka.org.pl

Grupa docelowa: podmioty ekonomii społecznej, instytucje rynku pracy oraz pomocy i integracji społecznej

Oferta:

- usługi prawne, księgowe, marketingowe, doradztwo finansowe
- doradztwo (indywidualne i grupowe) oraz szkolenia umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności potrzebnych do założenia i prowadzenia działalności w sektorze ekonomii społecznej
- promocja ekonomii społecznej i zatrudnienia w sektorze ekonomii społecznej

Niepełnosprawni w telewizji cyfrowej



Stowarzyszenie Współpracy Regionalnej wraz z Telewizją Polską S.A. oddział w Katowicach rozpoczęło realizację projektu „Niepełnosprawni w telewizji cyfrowej”.

Projekt jest adresowany do niepełnosprawnych osób bezrobotnych, zarejestrowanych w urzędach pracy w województwie śląskim, doświadczających trudności w zdobyciu i utrzymaniu zatrudnienia na otwartym rynku pracy. Kłopoty ze znalezieniem zajęcia powodują wiele trudności w sytuacji zawodowej i prywatnej osób niepełnosprawnych. Brak zatrudnienia, a co za tym idzie problemy materialne powodują ograniczenia w możliwościach kształcenia się czy rehabilitacji, co jeszcze pogarsza i tak już trudną sytuację osób niepełnosprawnych.

W ramach projektu osoby niepełnosprawne otrzymają materiały szkoleniowe, dodatek szkoleniowy, stypendium stażowe, jak również zwrot kosztów dojazdu.

1 marca zajęcia rozpoczęła pierwsza grupa. Zakończy je 9 kwietnia, a następnie rozpocznie 3,5-miesięczny staż.

W maju i czerwcu br. odbędzie się nabór do kolejnej edycji szkoleń rozpoczynających się w lipcu. Zainteresowanych udziałem w projekcie odsyłamy na stronę internetową www.niepełnosprawniwtv.pl, gdzie na bieżąco zamieszczane są aktualności o projekcie i informacje o terminie spotkań rekrutacyjnych.

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Realizatorzy projektu zakładają, iż udział w szkoleniach i zdobycie nowych umiejętności zawodowych pozwolą jego uczestnikom na podniesienie poziomu samooceny, poczucia własnej wartości, pewności siebie oraz rozwój umiejętności interpersonalnych (komunikacji i pracy w zespole). Dzięki czemu wzrosnie ich motywacja do podejmowania aktywności zawodowej i wejście na otwarty rynek pracy.

Cykl szkoleń w ramach projektu „Niepełnosprawni w telewizji cyfrowej” pozwoli ich uczestnikom na zdobycie wiedzy w zakresie cyfryzacji, zapoznanie się z terminologią i zagadnieniami z obsługą podstawowych urządzeń telewizyjnych, digitalizacją i kompresją sygnałów analogowych. Osoby niepełnosprawne zdobędą wiedzę m.in. na temat podstaw techniki telewizyjnej oraz zasad obsługi urządzeń TV.

Uczestnikom projektu Stowarzyszenie Współpracy Regionalnej oferuje trwające 1,5 miesiąca szkolenie zawodowe, obejmujące elementy teorii, praktyki oraz obsługi komputera. Po zakończonym szkoleniu uczestnicy projektu zostaną skierowani na staż zawodowy. Podczas jego trwania będą mogli w praktyce sprawdzić i poszerzyć swoje umiejętności uzyskane podczas szkoleń. Stażyści zapewnią sobie stałe wsparcie merytoryczne i techniczne opiekuna ds. osób niepełnosprawnych. Uczestnicy stażu będą zaangażowani w prace digitalizacyjne unikatowych materiałów telewizyjnych. Wśród nich znajdują się teatry telewizyjne, widowiska artystyczne, historyczne, filmy dokumentalne, reportaże, koncerty muzyki poważnej, relacje z wydarzeń sportowych i religijnych.



Człowiek - najlepsza inwestycja



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego